

PROTOKÓŁ

*XXVII sesji Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich
z dnia 27 października 2004 r.*

*XXVII sesja Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich trwała od godz. 16⁰⁰
do godz. 19⁰⁰.*

*Na ogólną liczbę 21 radnych obecnych było 21 radnych co stanowi frekwencję
100 %.*

Sesję prowadził Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Gerhard Bartodziej.

Porządek obrad XXVII sesji Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich

- I. Otwarcie obrad sesji Rady Miejskiej.*
- II. Stwierdzenie prawomocności obrad.*
- III. Przyjęcie porządku obrad.*
- IV. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji.*
- V. Wręczenie nagród laureatom konkursu "Piękna Wieś Opolska"*
- VI. Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami.*
- VII. Wnioski i zapytania*
- VIII. Podjęcie uchwał w sprawach:*
 - 1) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Wandę Karbowską do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie – druk nr 1,*
 - 2) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Irenę Trautman do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie – druk nr 2,*
 - 3) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Hansa Petera Schwiigel do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka*

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 3,*
- 4) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Gabrielę i Konrada Makselon do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 4,*
 - 5) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Annę Wygasz do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 5,*
 - 6) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Konrada Hajduk do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 6,*
 - 7) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Marię Skorpę do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 7,*
 - 8) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Zuzannę Srokę do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 8,*
 - 9) w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Rudziniec do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 9,*
 - 10) w sprawie uchwalenia zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie - druk nr 10,*
 - 11) w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Strzelce Opolskie z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 r. - druk nr 11,*
 - 12) w sprawie zmiany uchwały Nr XX/206/04 Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich z dnia 26 marca 2004 r. o uchwaleniu budżetu gminy na 2004 rok.*

- IX. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.
- X. Dyskusja, sprawy różne.
- XI. Sprawy organizacyjne Rady Miejskiej.
- XII. Ustalenie daty następnej sesji.
- XIII. Zamknięcie obrad XXVII sesji Rady Miejskiej.

Ad. I)

Otwarcia obrad XXVII sesji Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Gerhard Bartodziej.

Ad. II)

Na podstawie listy obecności, prowadzący sesję stwierdził jej prawomocność.

Ad. III) Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej – Gerhard Bartodziej – Do przesłanego porządku obrad do p-tu VIII.11 zostały zgłoszone 4 wnioski. Najdalej idącym wnioskiem jest wniosek Pana Szoprana, który chciałem poprzeć, mianowicie wniosek o wycofanie p-tu 11 z porządku obrad i skierowanie uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Strzelce Opolskie z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 r. do komisji. Cztery pakiety propozycji zmian są w gruncie rzeczy niesprzeczne. Jest możliwość w bardzo szerokim zakresie uwzględnienia tych propozycji. Po konsultacji z Burmistrzem stwierdzamy, że istnieje możliwość uchwalenia tego na następnej sesji, a zakres zmian jest na tyle duży, że dzisiaj byłoby niemożliwe na krótkim posiedzeniu komisji zredagować pełny tekst. A zatem jest do porządku obrad pierwsza propozycja Pana radnego- Szoprana, którą popieram i zapytuję czy są jeszcze inne propozycje zmian do porządku obrad.

P. K. Cebula – Chcę z podziękowaniem i uznaniem skwitować fakt wycofania punktu 11 z porządku obrad, ale byłoby dobrze, gdybyśmy się zastanowili nad tym jak tego typu nieprzygotowane rzeczy z ogromnym opóźnieniem mogą trafić na Radę. Jest to nasze niechlujstwo, szefostwo Rady powinno przejrzeć te

materiały, zobaczyć to, żeby takie niedoróbki do nas nie trafiały. Proszę Wysoką Radę o wprowadzenie do dzisiejszego porządku obrad dodatkowego punktu pt. „Podjęcie uchwały w sprawie przywrócenia cokołu byłego pomnika braterstwa na miejsce upamiętnienia” z zachowaniem wszystkich wymogów formalno-prawnych przez inicjatora – Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika. Jako uzasadnienie chcę podać, że ta sprawa toczy się de facto od dwóch lat. Jesteśmy zapewne jednym z niewielu, a zupełnie możliwe, że jedynym miastem powiatowym, gdzie nie ma możliwości, nie ma miejsca upamiętnienia, gdzie można by złożyć przy okazji świąt narodowych i innych okazji wiązanek kwiatów czy też postać przez chwilę w zadumie, zastanowić się nad tym, co ongiś było. Chcę przypomnieć, że w tym roku po raz kolejny inicjatorzy zwrócili się już w maju-czerwcu do Pana Przewodniczącego – o tym była korespondencja pomiędzy Przewodniczącym Rady, a Burmistrzem – odpowiedź Pana Burmistrza przyszła mniej więcej cały miesiąc i cztery dni po pytaniu Pana Przewodniczącego. Pisała w tej sprawie już w czerwcu Pani Wojewoda do Burmistrza – wszystko bez skutku. Najświeższa korespondencja to jest list napisany przez Panią Wojewodę bezpośrednio już z pominięciem Burmistrza (co też mi się wydaje bardzo dziwne) do Pana dr Kafki o przekazanie materiałów. Pani Wojewoda chciałaby podjąć wreszcie jakieś kroki w tej sprawie. Wiemy, że ta sprawa była ostatnio dyskutowana na jednej z naszych komisji, że opinia właściwie się znacznie zmieniła. Żałuję że nie ma Pana Burmistrza bo Pan Burmistrz na komisji jednoznacznie się wypowiedział w tej sprawie (wg posiadanych przeze mnie informacji) i w związku z tym myślę, że nie ma potrzeby dalej odwlekać tej historii. Dlatego ja proszę o to, żeby to dzisiaj wprowadzić do porządku obrad. Dlatego, że w maju przyszłego roku będziemy obchodzili okrągłą rocznicę 60. lecia od zakończenia II wojny światowej. Myślę, że aż się prosi aby na ten czas już to miejsce upamiętnienia mogło powstać, mogło funkcjonować. Chciałbym tutaj jedno powiedzieć. Są tutaj przedstawiciele inicjatorów, że marzy nam się – ja się wpisuję do tego – żeby powstało miejsce upamiętnienia, które byłoby miejscem uniwersalnym. To nie ma być miejsce dla NKWD, dla żołnierza sowieckiego, radzieckiego, niemieckiego. To ma być miejsce – w moim odczuciu – ma to być uniwersalne miejsce upamiętnienia tak, żeby Matka Ukraińca, który tu zginął w Strzelcach Opolskich, mogła

przyjechać i tam nawet sobie uklęknąć i złożyć ten kwiatek. Żeby Matka niemieckiego żołnierza, który tu zginął mogła uczynić to samo. A winien być tak uniwersalny, żeby nawet Koreanka, której syn zginął w wojnie koreańsko-koreańskiej, mogła też sobie o nim tutaj pomyśleć. Tak widzą to organizatorzy, tak ja to widzę. I dlatego wnoszę o wprowadzenie tego punktu o podjęcie tej uchwały do naszego dzisiejszego porządku, prosiłbym bardzo żeby ten punkt wprowadzić między punkt V i VI jeszcze przed sprawozdaniem Pana Burmistrza dlatego, żeby był czas do przystąpienia do bloku podejmowania uchwał opracować treść tej uchwały. Chcę tylko jedno przypomnieć dla jasności. Otóż sposób postępowania jest następujący: inicjator musi wystąpić z wnioskiem do Komisji Wojewódzkiej Ochrony Miejsc Pamięci Narodowej Pomników Walki i Męczeństwa, która jest Organem Doradczym dla Wojewody. Ostateczną decyzję w sprawie podejmuje Wojewoda, natomiast warunkiem podstawowym, żeby do wniosku dołączyć uchwałę Rady Miejskiej o wyznaczeniu tego miejsca upamiętnienia, przy czym nie jest to tak jak to było napisane w piśmie bodajże z 17 lipca przez Pana Burmistrza Że my mamy tutaj decydować, o prawie budowlanym, o kosztach, o wszystkich innych historiach. Nie, nie. Także nie jest władna Rada-administrator żeby decydować jaki to ma być napis. Od tego jest komisja. I ostateczną decyzję wyda Wojewoda w tej sprawie. Każdy Obywatel może się wypowiedzieć w tej sprawie jaki chciałby widzieć napis itd., ale decyzję w tej sprawie ostatecznie podejmuje Wojewoda Opolski. I dlatego, póki Rada nie podejmie uchwały póty nie można złożyć wniosku. Chciałbym na zakończenie przypomnieć, że ma to być uchwała nie w sprawie tworzenia czegokolwiek nowego, bo miejsce upamiętnienia tutaj jest od kilkadziesiąt lat, stoi ten obelisk, który się nawet nie da rozebrać, bo jest to podobno beton zbrojony. My tylko mamy przywrócić to miejsce, przywrócić ten cokół byłego pomnika braterstwa na miejsce trwałego upamiętnienia, przy czym w tej uchwale musi być wyraźnie powiedziane, że wszelkie zobowiązania itd., zachowanie wszelkich wymogów formalno-prawnych leży po stronie organizatora. Podobnie leży po stronie organizatora zdobycie środków na budowę tego pomnika. Bo z pisma Pana Burmistrza wynikało, że my (Rada) musimy to zabezpieczyć. Nie, Rada ma tylko podjąć uchwałę o miejscu upamiętnienia- nic poza tym, żadnych innych zobowiązań Rada na siebie nie przyjmuje, za

nic więcej nie odpowiada. Tyle tytułem wprowadzenia. Składam wniosek o uzupełnienie o ten punkt.

Pan Gerhard Bartodziej – Ja mam pytanie Panie Radny Cebula.- Czy jest może przygotowany projekt uchwały? W tego typu uchwałach ważne są sformułowania. Przeszkód żadnych nie widzę.

P. K. Cebula – Ja rozumiem, że tu jest prawnik, dlatego ja prosiłem, żeby na początku przyjąć ten punkt żeby obecni podyskutowali i w oparciu o tą dyskusję obecny Pan Radca napisze projekt uchwały.

Pan Gerhard Bartodziej – Czy ja mógłbym przewidzieć procedurę taką, że wprowadzimy po punkcie V dyskusję, a w terminie późniejszym po otrzymaniu tekstu przegłosujemy.

P. K. Fabianowski – Jest Radca, jeżeli zdąży – proszę bardzo. Ale chciałbym powiedzieć taką rzecz: jeżeli jest stanowisko Rady Miejskiej akceptujące działania, to my uruchamiamy działanie. Bo uchwała jest dla Komisji, natomiast dla nas, jeżeli jest wola Rady, to możemy już uruchamiać pewne procedury. Więc jeżeli zdąży Radca napisać to tak, tylko ja nie chciałbym żeby „na kolanie” to powstawało, a jeżeli nie to jest stanowisko Rady i podejmujemy działania. Ja mówię o pragmatyzmie. Jeszcze jest jedna rzecz. Pan Radny Cebula był uprzejmy powiedzieć o kwestii mojego pisma. Ja tylko chcę sprostować, ja powiedziałem i to powtórzę publicznie, że nie o to chodzi tylko konsekwencje decyzji są jednoznaczne z realizacją, z kosztami. Co do wymowy samej treści Pana Radnego tak samo stawiałem sprawę na komisji. Tu się zgadzamy. Ja nie wskazuję kto, ale że są skutki i one muszą być uwzględnione przy podejmowaniu decyzji. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Pan Gerhard Bartodziej – Jest wysokie prawdopodobieństwo, że wprowadzimy punkt do porządku obrad i trzeba spokojnie porozmawiać. Wysoka Rado zapytuję jeszcze formalnie do porządku obrad są kolejne propozycje zmian i uzupełnień.

Nie widzę.

Poddam najpierw pierwszy wniosek najdalej idący w kwestii punktu 11. Ja chcę poprzeć wniosek pana radnego Szoprana o wycofanie. Jest to wniosek formalny, więc zapytuję czy ktoś z Państwa jest przeciwny?

Nie widzę.

Poddaję zatem wniosek o wycofanie punktu 11 porządku obrad i zwrócenie projektu uchwały ponownie do komisji dla doprecyzowania jej treści pod głosowanie.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie przy 20 głosujących.

Kolejny wniosek dotyczy wprowadzenia do porządku obrad sprawy formalnego rozpoczęcia procedury budowy miejsca upamiętnienia. Proponuję żebyśmy po punkcie V, a przed sprawozdaniem Burmistrza, zgodnie z intencją wnioskodawcy wprowadzili właśnie ten punkt. Kto jest za przyjęciem takiej zmiany?

Wniosek został przyjęty jednogłośnie przy 21 głosujących.

Wysoka Rado formalnie stawiam wniosek o przyjęcie porządku obrad ze zmianami. Kto jest za przyjęciem porządku obrad wraz ze zmianami?

Prowadzący stwierdził jednomyślne przyjęcie porządku obrad przy 21 głosujących.

Ad. IV) Przyjęcie protokołu z XXVI sesji

Protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Do protokołu nie zgłoszono uwag i poprawek.

Protokół XXVI sesji został przyjęty jednogłośnie przez aklamację przy 21 obecnych.

Ad. V) Wręczenie nagród laureatom konkursu „Piękna Wieś Opolska”

P. Bernard Kusidło – Kierownik Referatu - referujący zagadnienie zapoznał zebranych z kolejnymi sukcesami przedstawicieli gminy Strzelce Opolskie zarówno w kategorii sołectw jak również gospodarstw indywidualnych biorących udział w konkursie „Piękna Wieś Opolska”. W edycji konkursu w roku 2004 II miejsce zajęło sołectwo Kadłub-Wieś w kategorii „Najpiękniejsza Wieś”, natomiast w kategorii „Najpiękniejsze Gospodarstwo” gospodarstwo Państwa Renaty i Alfreda Skrzypczyk zajęło II miejsce.

Następnie Burmistrz Strzelec Opolskich oraz Przewodniczący Rady Miejskiej wręczyli nagrody pieniężne laureatom konkursu.

Za wręczone nagrody w imieniu laureatów podziękowała Sołtys Kadłuba – Gabriela Puzik.

Ad VI. Przyjęcie stanowiska Rady w kwestii upamiętnienia.

Pan Gerhard Bartodziej –Sprawa była przedmiotem obrad dwóch komisji i proponuję, aby przedstawiono stanowiska komisji. Potem otworzę dyskusję.

P. E. Kozołup – Panie Przewodniczący Komisja Oświaty Kultury i Sportu 21 b.m. spotkała się z przedstawicielami kombatanów Zarządu Gminnego tej organizacji i byłych więźniów politycznych w celu omówienia sprawy dotyczącej zagospodarowania cokołu. Dyskusja w tym zakresie była rzeczowa. W czasie tego spotkania swoje stanowisko zaprezentował również Burmistrz Fabianowski. Spotkanie przebiegało w życzliwej atmosferze i końcowy wniosek Komisji Oświaty i Kultury to zaopiniowanie pozytywne lokalizacji pomnika upamiętnienia ofiar wojen i przemocy.

P. M. Łoskot – Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego również jednomyślnie zaopiniowała przygotowanie projektu uchwały o lokalizacji miejsca upamiętnienia i historii oraz ofiar wojen i przemocy. Uczyniliśmy to 21 października.

Pan Gerhard Bartodziej - Otwieram dyskusję. Pozostaje kwestia sformułowania

P. K. Fabianowski - Jedna sprawa została tutaj przez komisje przedstawiona, ale ja chciałem jako burmistrz powiedzieć, że jak mówię „a” to lubię powiedzieć „b”. Są względy formalne i inne, które zmuszają do tego, że musi być opracowana koncepcja pomnika, dlatego chciałbym, żeby Rada odpowiedziała na pytanie... Bo ja proponuję, jeżeli żeśmy powiedzieli o lokalizacji, o woli upamiętnienia to odniesienie się do lokalizacji to jest za mało. Moim zdaniem również Rada powinna tą pomoc techniczną na etapie przygotowania koncepcji również uwzględnić w wydatkach i sfinansować. Inicjatorzy, czyli Związek

Kombatantów powołują komitet który jest reprezentatywny dla Strzelców Opolskich i potem zbieranie pieniędzy, organizowanie na etap realizacji jest sprawą organizatora. Natomiast etap przygotowania przez artystę, architekta, czy plastyka musiałby się odbyć i ze względów formalnych i ze względów innych – bo musimy wiedzieć co ma być, jak ma wyglądać cały pomnik – tą pomoc techniczną winna sfinansować gmina. Wtedy i inicjator, organizator wie, gdzie zmierza. To pozwala sprawnie uruchomić procedurę opiniowania przez Komisję Wojewódzką i Wojewodę, bo tam trzeba przedstawić koncepcję i wtedy – moim zdaniem, szło by to bardzo sprawnie i szybko. Jeżeli byście dzisiaj Państwo takie stanowisko podjęli, to nawet nie podejmując uchwały, wystarczy przecież stanowisko Rady, jestem w stanie na przyszłą sesję odpowiedzieć ... Po pierwsze - przygotowujemy projekt uchwały, który nie będzie miał żadnych usterek. Po drugie – po rozmowie z architektem i wstępnym rozpoznaniu poszukam możliwości jakie są sfinansowania etapu technicznego. I wtedy podejmujemy uchwałę, mamy decyzję do działania, czyli też element niezbędny z punktu widzenia wystąpienia przez inicjatorów do Komisji Wojewódzkiej w sprawie uzyskania pozytywnej opinii na realizację tego przedsięwzięcia. Taka byłaby moja propozycja.

P. K. Cebula – Panie Burmistrzu, ja wspominałem – nie wiem czy Pan był na sali – dlaczego dzisiaj. Otóż dlatego dzisiaj, że do maja jest 5 miesięcy. Jeśli chcemy to zrobić – to musi to być szybko zrobione, a chcę przypomnieć chodzi o przepisy, które leżą przede mną, co się składa na wniosek, który musi złożyć społeczny komitet tworzenia tego pomnika. A więc uzasadnienie wniosku wraz z odpowiednią dokumentacją historyczno-faktograficzną, aktualną mapę ewidencji gruntu, wypis z rejestru gruntu, kalkulację kosztów ze wskazaniem kosztów finansowania, treść napisów upamiętniających stosowną uchwałę rady gminy o trwałym upamiętnieniu. Ja w imieniu komitetu upominam się dzisiaj, tu i teraz tylko o uchwałę. I nie żeby ją podjąć za miesiąc, bo to jest kolejne odłożenie o cały miesiąc. Więc proszę uprzejmie Wysoką Radę, Pana Przewodniczącego ewentualnie przez głosowanie czy my dzisiaj podejmiemy taką uchwałę. Proponuję, żeby Pan Radca Prawny, jeżeli jest na sali, usiadł i napisał teraz projekt takiej uchwały. Ta uchwała jest tylko jednym z elementów. Jest tutaj zgoda właściciela gruntu, ale to nie my, nie w

tej uchwale musi to być napisane. I tutaj Pan Burmistrz ma szansę, żeby się do tego włączyć i dać tą zgodę jak najszybciej. Nie, jak my się zwrócimy za miesiąc, tylko dać ją jutro, pojutrze. Ja jestem przekonany, że jeżeli dzisiaj podejmiemy tą uchwałę, to ja się zobowiązę, że jutro zaczynamy rozmowę z kimś, kto będzie nam robił projekt, będzie występował i starał się o zgody, które są potrzebne. Musimy to zrobić i my to zrobimy. Ja nie widzę żadnej potrzeby, żebyśmy my to odłożyli o miesiąc. Dlatego mój wniosek dzisiaj. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący, jeśli byłoby to możliwe niechaj radni się wypowiedzą w głosowaniu kto jest za tym, żeby podjąć uchwałę, bo ja nie widzę żadnych przeszkód.

Pan Gerhard Bartodziej – Panie Radny Cebula, rzecz jest czysto formalna. Potrzebujemy konsultacji z prawnikiem co do formy. Chodzi o to, żeby w takiej delikatnej i istotnej kwestii nie podejmować stanowiska czy uchwały obarczonej błędami prawnymi. Ja mam propozycję, żebyśmy w tej chwili przeprowadzili dyskusję nad możliwością przyjęcia takiej uchwały. Jeśli nie będzie głosów przeciwnych, pozostanie nam kwestia formalna sformułowania treści. Zatem proszę o głosy w dyskusji.

P. K. Mutz - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja mam najpierw jedną uwagę. Jestem bardzo zdziwiony, że mieszkańcy Strzelec Opolskich twierdzą, że nie ma takich miejsc, gdzie można by uhonorować ofiary wojen. Jest na cmentarzu Grób Lotników Polskich, niestety raz w roku tylko tam pojawiają się znicze. Cały rok nikt nie sprząta, dopiero później tylko te kwiaty i śmieci. Jest inne miejsce - Grób Rosyjskich Żołnierzy z I wojny światowej, jest Grób Żołnierzy Niemieckich zamordowanych przez Rosjan 21 stycznia – to są nawiasem mówiąc Austriacy z Tyrolu. Jest pomnik na cmentarzu - ofiar wojen W pobliżu kościoła św. Barbary, jest pomnik ks. Popiełuszki, gdzie również można iść. A najlepsze miejsce dla złożenia hołdu ofiar wojen to jest kościół, a ja niestety nie widzę za dużo szczególnie weteranów, szczególnie na msze w dniu 3 maja albo 11 listopada co jest bardzo dziwne, bo tylko strażacy przychodzą, policja i harcerze. Nie ma chętnych. To jest bardzo przykre. I dlatego uważam – więcej modlitwy, a mniej pychy. Jest druga sprawa – ja jestem jak najbardziej za tym, żeby miejsce upamiętnienia powstało, z tym że

absolutnie nie może poróżnić mieszkańców naszej gminy. I dlatego ja już dzisiaj, jak ostatnio odpowiadam Panu Dziędziuchowiczowi, że najlepsze słowa takie o pomniku to dwa słowa: ofiarom wojen. Bez żadnych dat, bez niczego. To może być również w kilku językach: ukraińskim, niemieckim, polskim, angielskim. Tylko : „Ofiarom Wojen”, bo ludzie giną nie tylko w czasie wojen, ale i po wojnie. Każdy kto zginął miał swoją matkę, dzieci, którzy ich opłakują i dlatego jedynym właściwym napisem, który pogodzi mieszkańców gminy jest: „Ofiarom Wojen”. Za takim napisem ja będę głosował dwoma rękami. Natomiast, jeżeli chodzi o to, żeby podjąć dzisiaj uchwałę tutaj na miejscu, to uważam, że byłoby – jakby to ktoś mógł powiedzieć – niechlujstwem. Bo trudno, żeby uchwałę w tak poważnej sprawie i bardzo takiej drażliwej sprawie podejmować „na kolanie”. Miesiąc czasu to nie jest wcale dużo, a poza tym inne komisje też chciałyby się wypowiedzieć w tej sprawie - nie tylko jedna i druga. Jest jeszcze Komisja Finansów, Gospodarki Komunalnej. Tak że ja będę przeciwko temu, aby już dzisiaj taką uchwałę przyjmować.

Pan Gerhard Bartodziej – Moglibyśmy dzisiaj podjąć stanowisko, w którym Rada akceptowałaby rozpoczęcie działań zmierzających do budowy miejsca upamiętnienia, wskazała to miejsce i zobowiązała Burmistrza do uwzględnienia tego zamierzenia w projekcie budżetu. Niedługo będziemy dyskutować nad projektem budżetu. To dzisiaj byśmy mogli te ustalenia co wynikało z moich konsultacji, przyjąć. Propozycja tekstu jest taka: „Rada akceptuje rozpoczęcie działań zmierzających do budowy miejsca upamiętnienia na skwerze przy ulicy Rynek i zobowiązuje Burmistrza do uwzględnienia tego zamierzenia w projekcie budżetu na 2005 r.” W ten sposób rozpoczynamy procedurę, akceptujemy rozpoczęcie i deklarujemy udział - również finansowy.

P. K. Cebula – Nie ma takiej potrzeby jest tylko potrzeba, tak jak to jest napisane, jak czytałem przed chwilą „uchwałę Rady Gminy o trwałym upamiętnieniu”. Tak to jest napisane. Diabli wiedzą co się pod tym kryje.

P. St. Kowalczykiewicz – Szanowni Radni. Te wszystkie punkty,, które tutaj Pan Cebula przeczytał, są warunkiem wystąpienia o wyrażenie zgody. Jeżeli my byśmy dzisiaj przyjęli stanowisko jednoznaczne, że upamiętniamy, wskazujemy miejsce itd., to upoważnia komitet do opracowania wszystkich tych dokumentów. A na następnej sesji już byłaby treść uchwały jednoznaczna i byśmy ją tylko dołączyli (bo za 3 tygodnie nikt nie opracuje koncepcji). Dlatego glejt dzisiaj dajemy bez niczego. W tej uchwale i podstawę prawną musimy uwzględnić i te wszystkie zapisy, o których Pan Radny Cebula wspominał. Nie wiem czy to wystarczyło by.

P. T. Koteluk – Panie przewodniczący, Wysoka Rado. Myślę, że tu jest taki delikatny spór, który jest tutaj prowadzony w zasadzie jest bezzasadny. Bo stanowisko jest stanowiskiem i można je zapisać w różny sposób. Radca Prawny się tutaj zgodzi ze mną, że stanowisko Rady można również zapisać w formie uchwały. Tym bardziej, że jest tu consensus dwóch komisji. Co to szkodzi, żeby nie nazwać to stanowiskiem, a uchwałą, bo consensus jest.

Pan Gerhard Bartodziej – Jest jedna, jedyna tylko sprawa, że uchwała jest formalnie obudowana przywołaniem całego pakietu paragrafów. Ja zapytuję czy my musimy je mieć w tej chwili przed głosowaniem wszystkie przywołane czy też wystarczy, że jesteśmy zgodni co do treści merytorycznej i uchwalamy ją, a Radca Prawny będzie w stanie uzupełnić zapis i treść potrzebnych przepisów.

P. W. Piontek – Radca Prawny – W mojej ocenie – oczywiście Państwo decydują – wyłącznie prawnej, mogę podać, że podejmując uchwałę, Rada powinna wiedzieć na wzniesienie jakiego pomnika się godzi. Państwo na tym etapie, jeżeli dobrze słuchałem, jesteście zgodni co do tego, że taki pomnik jest potrzebny i miałby on upamiętniać ofiary wojen i przemocy. W tym zakresie jest zgoda. Jest również zgoda co do miejsca. Natomiast nie wiadomo jeszcze jak ten pomnik miałby wyglądać, co miałby to być za pomnik. A zatem na budowę jakiego pomnika Rada się godzi podejmując uchwałę. A zatem podejmując uchwałę w oparciu o te przepisy, które ja ewentualnie miałbym dodać do tego stanowiska Rady, nie mam podstaw prawnych.

P. K. Cebula - Proszę Państwa. Po pierwsze, nie Rada Miejska decyduje o tym jak to ma wyglądać, od tego są odpowiednie organy. I wyraźnie mówimy o cokole. Ja mówiłem dwukrotnie, żeby to było jasne i wyraźne – uchwała w sprawie przywrócenia cokołu byłego pomnika braterstwa na miejsce trwałego upamiętnienia, przy czym uchwała ta może wskazać i można wpisać w niej, że muszą być zachowane wszelkie wymogi formalno-prawne, przez Komitet Budowy –inicjatora. I tyle, tylko tyle. Rada ma podjąć uchwałę o trwałym upamiętnieniu i wskazujemy miejsce. Miejscem upamiętnienia ma być cokół znajdujący się na małym rynku pod ratuszem. I nic więcej. Nie wiem, o co tu chodzi, dlaczego my mamy to odkładać? Nie rozumiem. Dwie komisje opowiedziały się jednoznacznie „za”. Można powiedzieć, że większość Rady, już wiadomo, że jest za tym, żeby jednak było to miejsce upamiętnienia. Dlaczego to odwlekać ?, dlaczego kombinować jakieś tam... ?

Pan Gerhard Bartodziej – Panie Radny Cebula. Jest kwestia wyłącznie czysto formalnego sformułowania. Ja nie chciałbym, żeby nasza uchwała była z powodów formalnych uchylona. Zwłaszcza w takiej materii.

P. S. Jańczyk – Panie i Panowie Radni, Panie Przewodniczący. Ja wierzę, że jest tutaj zgoda na ten pomnik. Natomiast to, co powiedział przed chwilą Pan Mecenasek, to z dokumentów jakie nam były przedstawiane, to o kształcie i o napisach decyduje odpowiednia komisja. I wszystko to akceptuje Wojewoda, a nie my. Więc słowa Pana Mecenasów, że my mamy dzisiaj podjąć decyzję jak ma wyglądać, co ma być napisane ... to ja tego naprawdę nie rozumiem. Podobnie, Pan wybaczy Panie Radny Cebula, ja ciągle sądziłem, że my rozmawiamy o tym żeby zagospodarować ten plac, żeby tam postawić pomnik – nowy pomnik – coś co będzie nas jednoczyć, wszystkich tutaj ludzi, a nie będzie skłócać. A Pan w swoim wniosku pisze o cokole. Cokół stoi.

Pan Gerhard Bartodziej – Myślę, że tu nie jest miejsce w tej chwili na drobne szczegóły. Są dwa elementy istotne – ład i lokalizacja. Stawiam wniosek formalny o 25 minut przerwy. W tym czasie zostanie przygotowany projekt tekstu, w którym wyrazimy swoją wolę realizacji zamierzenia i lokalizacji, a

prawnicy zastanowią się nad podstawą prawną. Jeśli nie zobaczą sprzeciwu, to ogłoszę 25 minut przerwy. Ogłaszam przerwę.

Po przerwie

Pan Gerhard Bartodziej – Wysoka Rado czekamy na tekst uchwały. Tekst już jest, tylko skopiujemy, żeby każdy go miał przed sobą.

Treść projektu uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu oznaczony jako „Druk specjalny”.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Głosowało 19 osób, 17 osób głosowało za przyjęciem uchwały przy 2 głosach wstrzymujących się.

Uchwała została podjęta, oznaczona Nr XXVII/239/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. VII. Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami

Burmistrz – p. K. Fabianowski przedstawił informacje o ważniejszych sprawach i wydarzeniach, które miały miejsce w ostatnim czasie (ww. informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Ad. VII. Wnioski i zapytania

P. T. Koteluk – Wysoka Rado, ja co prawda już częściowo ten punkt przedyskutowałem z Panem Burmistrzem w przerwie, niemniej jednak, jako człowiek, który się zobowiązał w imieniu kogoś, że podniosę to na sesji – no musiałem to podnieść na sesji, tą sprawę. A sprawa dotyczy, że tak powiem, dróg na terenie byłego „Arometu”. W tej chwili jest takie dziwadło, że współwłaściciele tych dróg, czyli nie wiadomo gdzie, kto ma i w jakiej części - jest aż jedenastu. Z tego, co zaobserwowałem w rozmowie z wnioskodawcą – każdy z tych podmiotów ma niezależny dostęp do drogi publicznej. Chodzi tutaj głównie o Kleinmanna. I prawda jest taka, że na tę rzecz, na rzecz, że tak powiem uporządkowania spraw drogowych - on już to rozpoznawał -

potrzebna jest zgoda pozostałych podmiotów. Więc 10/11 to on dotarł i niektórzy w formie różnej – za rekompensatą, bez rekompensaty chcą się pozbyć tych udziałów dróg. Natomiast hamuje nam jeden pan, do którego nie możemy dotrzeć i tutaj jakby dotrzymuję danego słowa. Z tym, że ja tutaj mam pewną taką wątpliwość prawną, bo jeśli my tu wchodzimy w pewne podmioty: zbycie drogi na rzecz kogoś innego - być może zgoda tamtego pana byłaby wymagana. Bardzo bym prosił o zbadanie czy istnieje taka możliwość, że po co są te podmioty, które są od samego początku. Żeby to uporządkować - sprawę dziesięciu podmiotów - natomiast pozostawić i udzielić jakiejś pomocy, jaka swoimi siłami zainspiruje inne podmioty, żeby już ostatecznie rozwiązać. Ale jak już rozwiążemy sprawę tych dziesięciu, to już będzie postęp. A takie jest oczekiwanie, takie są deklaracje. Bo sprawa posiadania nawet tego udziału drogi łączy się z podatkami, a jest to autentyczna fikcja i hamuje pewne procesy właścicielom. Sprawa druga – bardziej przyjemna. Jako działacz MKS-u Strzelce Opolskie chciałbym szanownych radnych powiadomić, że w dniach od 11 do 13 listopada odbędzie się w naszej hali sportowej, która tętni życiem, kolejna duża impreza – Międzynarodowy Turniej Koszykówki. Będzie on co nieco, z tym, że dane nam się tam nie za bardzo układały, korespondował z 10-leciem powstania klubu MKS-u. I tutaj kolejna rzecz – jak jesteśmy jako klub postrzegani nie tylko w województwie, tylko w kraju. Polega to na tym, że z teczką pełną nagród zapowiedział swój przyjazd osobiście Prezes Polskiego Związku Koszykówki. To już mamy deklarację taką na 90%. Dziękuję bardzo.

P. N. Cedzich – Składam wniosek o wycinkę krzewów i zachwaszczeń znajdujących się na terenie OPOLWAP w rejonie skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 426 (ul. Marka Prawego) z ul. Zakładową w Strzelcach Opolskich w kierunku na Zawadzkie po stronie lewej.

P. S. Jańczyk – Panie Burmistrzu, w sprawozdaniu, które Pan przed chwilą przedstawił, ja nie usłyszałem nic o dożynkach gminnych, które odbyły się w sołectwie w Dziewkowicach.

P. G. Bartodziej – To jest wszystko do wglądu.

P. S. Jańczyk – ja natomiast chciałbym się odnieść do tych dożynek. Nie wszyscy z Panów Radnych byli obecni. Uroczystość rozpoczęła się, tzn. uroczystość oficjalna, gdy uczestnicy byli już zgromadzeni w namiocie. Proszę Państwa rozpoczęło się wszystko, tam były kłopoty z energią elektryczną, z tym wszystkim. Aby więc wypełnić lukę - występ miał chór. Pierwszym utworem jaki był... - nie znam języka niemieckiego, nie potrafię powtórzyć tych tytułów, ani pierwszych słów - wiem natomiast, że było to śpiewane w języku niemieckim. Druga była śpiewana w języku niemieckim, trzecia piosenka była śpiewana w języku polskim – bardzo fajna piosenka „Witamy was”- no i tutaj odpowiednio np. Dziewkowice, bo to było w Dziewkowicach. Ja z całym szacunkiem do tego chóru, że zna różne języki, potrafi śpiewać w różnych językach - to się chwali, to trzeba cenić. Nie mniej, to nie jest moje osobiste wrażenie, nie mniej ludzie byli bardzo zdziwieni, że są to dożynki gminne Gminy Strzelce Opolskie, polskiej gminy, a rozpoczynamy to wszystko w języku jednak obcym. Mam nadzieję, że takie sytuacje się jednak nie powtórzą więcej, bo przynajmniej mógł ktoś przywitać obecnych, a później proszę bardzo niech chór śpiewa. Też te delegacje, które przybyły, to są rdzenni mieszkańcy tutaj tych okolic, że należą do mniejszości niemieckiej, są aktywnymi tam działaczami, również byli zdziwieni, że tak, a nie inaczej rozpoczęły się te oficjalne uroczystości w tymże namiocie. Mam nadzieję, że był to przypadek incydentalny, że to się nie powtórzy więcej. Bez znaczenia czy to było by śpiewane w języku niemieckim, czy było by to w angielskim, czy fińskim,... i tak uważam ja sam, że rozpoczęcie powitania powinno odbywać się w języku polskim, a później - proszę bardzo - szansa dla wszystkich, kto czym potrafi się popisać, niech to prezentuje. Dziękuje bardzo.

P. G. Bartodziej – Dziękuję. Czy są dalsze wnioski zapytania? Nie widzę. Zamykam zatem punkt VII i myślę, że możemy przystąpić do podjęcia uchwał.

Ad. VIII Podjęcie uchwał

P. G. Bartodziej – Ja mam następującą propozycję: mamy 10 uchwał dotyczących tego samego przedmiotu, wszystkie 10 uchwał uwzględniają zarzuty, czyli

proponuję, aby Wysoka Rada zgodziła się na jednorazowe przedstawienie wszystkich uchwał, jednorazowo otworzę dyskusję, a indywidualnie byśmy przegłosowali po kolei. Bardzo proszę, zapraszam Pana Architekta Kafkę do przedstawienia sprawy tych 10 uchwał dotyczących planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie we wsi Błotnica Strzelecka.

Pan Architekt Miejski – K. Kafka zapoznał Wysoką Radę z miejscowym projektem planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie we wsi Błotnica Strzelecka, do którego po wyłożeniu do publicznego wglądu w sierpniu 2003 roku zebrano 9 zarzutów. Zarzuty te złożone były przez właścicieli władających nieruchomościami, przez które prowadzone były drogi publiczne i dojazdowe. W oparciu o przedstawione zarzuty dokonano zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, uwzględniając postawione zarzuty w sprawie. W dalszej części swojego wystąpienia P. Architekt Miejski przedstawił główne założenia opracowanego planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Majątku Gminy – P. Karol Mutz oraz Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju – P. Antoni Krupnik oświadczyli, że ww. komisje pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie we wsi Błotnica Strzelecka.

P. K. Cebula – ja mam tylko takie pytanie do Pana – Panie Doktorze czy w tych zmianach, które myśmy wprowadzili nie doszło do jakiegoś zbytecznego ograniczania swobód obywatelskich, że tak powiem. Ja to tak mówię w cudzysłowie. Chodzi o to, żebyśmy nie popełnili takiego błędu, że za chwilę..., bo przeciętny obywatel, to się nie interesuje za bardzo tym tematem. Chodzi o to, jaki to ma sens? W związku z tym zapytuję czy przypadkiem nie ma tam takich ograniczeń, które mogłyby utrudnić w przyszłości życie tym ludziom. Bo jeśli mówimy o strefie mieszkaniowej z usługami, to powstaje pytanie: czy naprawdę można będzie w przyszłości tam jakieś sklepy otworzyć czy jakieś zakłady usługowe? Ja nie mówię tego bez kozery, dlatego, że pamiętamy wszyscy słynny przypadek Dzieńkowic, gdzie Jegomość, P. Burmistrz tak patrzy spod oka, bo pamięta doskonale, że Jegomość chciał

otworzyć zakład mechaniki samochodowej i nie mógł. Starał się trzy lata i **wreszcie...** pojechał z powrotem do Niemiec, zabrał pieniądze, które tu chciał zainwestować, zabrał z powrotem z sobą. Jest takich przykładów bez liku. I pamiętamy także, tutaj szanowni Radni pamiętają, jak tu ostatnio P. inż. Kucharzewski na przykład, kiedy chodziło o konkretny budynek, powiedział, że owszem, to jest budynek na cele mieszkalne, a w części **25%** na cele usługowe, bo ten Jegomość tam chciał jakieś pokoje gościnne zrobić. Dopiero kiedyśmy się obruszyli- dlaczego 25%, a nie 27%, albo 75%, to się okazuje, że wcale żadna ustawa nie zmusza nas do tego, żebyśmy konkretnie określili, że facet ma prawo tylko do 25%. I dlatego, ja chcę teraz, poruszam to w tej chwili, ale także w odniesieniu do wszystkiego, co się w tym zakresie – w zakresie zatwierdzania i opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego, a pamiętamy, że wchodzimy w okres, kiedy prawie wszystko się zaczyna robić od nowa - żeby właśnie stosować tę swobodę. Nie ograniczać się bardziej, a niżeli już nas ograniczają centralne, generalne i idiotyczne przepisy, ustawy itp.. I to byłoby właściwie na tyle w formie pytania. Ja mam jeszcze jedno, P. Przewodniczący – temat ściśle związany z tym. i chciałbym, żebym w tym punkcie ja mógł jeszcze zabrać głos. Ale może po przegłosowaniu już tych ustaw, żeby nie wprowadzić bałaganu dyskusyjnego. Bo jest to ważna sprawa, mnie się wydaje, o którym chciałbym z Panem, jeśli byłby Pan uprzejmy powiedzieć, że naprawdę jest tam ta niezbędna swoboda działania, życia dla społeczeństwa jest zachowana, to ja już się wyłączę i nie powiem nic więcej.

Odpowiedzi na ww. pytanie udzielił Pan Architekt Miejski – K. Kafka, stwierdzając, że ustalania planu w tym zakresie są jasne i jednocześnie elastyczne – dla terenów zabudowy mieszkaniowo-usługowej oraz zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności jest możliwość wprowadzania dodatkowych funkcji związanych z działalnością „jakakolwiek”. W omawianym planie nie wprowadzono górnego ograniczenia tych funkcji.

P. G. Bartodziej – ja mam do tej kwestii jeszcze takie pytanie – kwestia uznania substancji budowlanej za substancję zabytkową, która potrafi dość mocno utrudnić życie. Jak tutaj wygląda sprawa Błotnicy?

Pan Architekt Miejski – K. Kafka odpowiedział, że na straży ochrony zabytków, ochrony wartości kulturowych stoi Wojewódzki Konserwator Zabytków, który ma prawo wprowadzać wnioski do planów oraz ma prawo uzgadniać albo odmawiać uzgodnienia tego projektu planu miejscowego. Każdorazowo występuje on z listą obiektów zabytkowych, które zostały wpisane do rejestru i zostały przyjęte do ewidencji zabytków – co uczynione zostało także w trakcie opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego Błotnicy Strzeleckiej. Zainteresowane osoby zostały poinformowane o zaistniałej sytuacji.

P. Burmistrz K. Fabianowski – czy byłby Pan uprzejmy Radę poinformować jak ten plan, fakt uchwalenia tego planu ma się do zapowiadanych zmian w nowelizacji ustawy o planowaniu przestrzennym. Bo szereg naszych ograniczeń, a i marnowania pieniędzy i czasu wynika z faktu ustawicznych zmian. I warto, mnie się wydaje, Radę też o tym poinformować.

W odpowiedzi dr K. Kafka poinformował Radę, iż w obecnej chwili trudno jest mu odpowiedzieć na zadane pytanie w sposób wyczerpujący, ponieważ zmiany, jakie zostaną wprowadzone do ustawy o planowaniu przestrzennym, znajdują się obecnie w stadium legislacyjnym. Zmiany te mogą być dość istotne, co stwarza dodatkowe trudności np. w planowaniu budżetu na przyszły rok.

P. G. Bartodziej – rozumiem, że moglibyśmy cały następny budżet wydać na plany zagospodarowania przestrzennego, a rok później wszystko rozpoczynać od nowa. To jest mój komentarz. I chyba po lobby farmaceutycznym, które pilnuje kasy przy lekach, lobby urbanistów jest w Polsce chyba najskuteczniejsze.

W związku z brakiem dodatkowych wypowiedzi P. G. Bartodziej stwierdził możliwość przystąpienia do głosowania.

Ad.VIII.1 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Wandę Karbowską do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/240/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.2 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Irenę Trautman do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/241/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.3 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Hansa Petera Schwiegel do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/242/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.4 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Gabrielę i Konrada Makselon do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/243/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.5 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Annę Wygasz do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/244/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.6 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Konrada Hajduk do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/245/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.7 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Marię Skorpę do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/246/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.8 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Zuzannę Srokę do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/247/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.9 Podjęcie uchwały w sprawie uwzględnienia zarzutu złożonego przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Rudziniec do projektu zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/248/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VIII.10 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany nr 2 we wsi Błotnica Strzelecka miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Strzelce Opolskie.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVII/249/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

P. K. Cebula – Ja wprawdzie chciałem podnieść ten problem w punkcie X, ale ponieważ Pan Doktor jest dojeżdżającym z daleka, to myślę, że bez szkody dla kogokolwiek możemy go teraz rozpatrzyć. Mianowicie w Nowej Trybunie Opolskiej ukazał się artykuł pt. „Po bułki do Strzelec Opolskich”. Tym, którzy go nie czytali, pokrótce tylko powiem, że w Rożniątowie nie ma sklepu. Jest ktoś, kto ma pieniądze, z Niemiec przyjechał, ma pieniądze i chciał otworzyć sklep. No więc starał się o pozwolenia. Okazało się, że nie ma planu zagospodarowania przestrzennego dla Rożniątowa. W związku z tym trzeba się posługiwać odpowiednimi przepisami regulującymi to. Przepisy powiadają tak: jest w to trudno uwierzyć – ja to cztery razy czytałem, myślałem, że się ktoś przejęzyczył. Wyobraźcie sobie – powstała kwadratura koła. Przepis powiada tak: jeżeli nie ma w odległości około kilkudziesięciu metrów sklepu, to nie można otworzyć sklepu. Co? –Śmiejcie się ludzie, śmiejcie...To jest tragiczne! I koniec właściwie, wszystko się zamyka. W Rożniątowie nie ma sklepu, wszyscy muszą jeździć do Strzelec po bułki. Bo jest facet, który chce otworzyć sklep, a nie otworzy sklepu, bo nie ma sklepu... Bo jakby był sklep, to by niepotrzebny był sklep... Toż to się może rozmiękczyć mózg do reszty. Ja rozumiem, że pan dr Kafka, kulturalny człowiek – nie tak jak Cebula - który się powstrzymał się od komentarza i powiedział, że on nie może, bo on jest urzędnik. I dobrze, bardzo ładnie. Ja natomiast powiadam, że mamy do czynienia z idiotami i idiotyzmami. W związku z tym moje pytanie jest takie: jak tym ludziom pomóc? Otóż chcę zapytać Państwa, Pana Doktora, Pana Burmistrza, że co się stanie, jak ja tego pana (jak on się nazywa tam...?)- Damian Wolny odszukam i w jego imieniu – bo on złożył wniosek do rady o otwarciu sklepu w Rożniątowie i co się stanie jeżeli Rada jednogłośnie, albo niejednomyślnie - jak kto woli - podejmie taką uchwałę i zobowiąże Burmistrza. Bo Burmistrz jest urzędnikiem, on tego nie może zrobić, bo on prawda - wiadomo... Ale ja zastanawiam się jak stworzyć możliwość, aby wyjść z idiotyzmu. Zmusić Burmistrza do tego, żeby on wydał pozwolenie na otwarcie tego sklepu, a jeśli ktoś będzie winien, to będzie winna Rada – to niechże przyjdą „te idioty” i niech nas powieszają, i będzie śmiesznie. I może ktoś się wreszcie zainteresuje tym. Jaka jest możliwość, czy możemy ... Ja po prostu... Mój wniosek jest krótki: znajdziemy wspólnie, bo od tego jesteśmy Radą, bo jeśli nic nie możemy, to nie nazywamy się Radą tylko bezradnymi.

I zrobmy coś, żeby tym ludziom pomóc, bo oni naprawdę, oni tu piszą dramatycznie! Idzie zima, no i co? I jak ci starzy ludzie będą do Strzelec jechać?

P. G. Bartodziej – Ja mam takie same zdanie. Też czytając zauważyłem ten absurd. To jest tzw. kwadratowe jajo, kwadratura koła. I my możemy tego typu uchwałę podjąć i doprowadzić do jej uchYLENIA w trybie nadzoru. Stworzymy fakt.

P. K. Cebula – O! I będzie „po ptokach”, a sklep będzie czynny...

P. G. Bartodziej – ja poproszę może pana dr Kafkę, żeby pokazał to tło formalno – prawne, o komentarz, bo pan dr Kafka działa zgodnie z prawem.

P. K. Cebula – Tak, ale ja nie pretensje zgłaszałem. Nie!

P. G. Bartodziej – Nie... Ja rozumiem.

P. K. Cebula – Ja mu chcę pomóc, ja muszę też świecić tymi oczami, wobec tych ludzi. Czuję się głupio...

P. K. Kafka odpowiedział, że tło formalno – prawne jest jasne. Funkcjonująca od lipca ubiegłego roku ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, (gdzie w jednym z pierwszych punktów pojawia się konieczność respektowania ładu przestrzennego) i rozporządzenia do tej ustawy wydane precyzują, czym jest ład przestrzenny.

P. G. Bartodziej – ja to zrozumiałem Panie Doktorze, w ten sposób, że jeżeli będzie agencja towarzyska na działce ostatej, to do końca, do lasu będą same agencje towarzyskie.

P. K. Cebula – Ja chcę w jakiś sposób pomóc.

P. M. Łoskot – Ja mam tylko wątpliwości czy (nieważne czy jesteśmy mniej czy bardziej ważni), ale czy my mamy prawo podejmować uchwały, które są niezgodne z prawem?

P. G. Bartodziej – Nie, nie mamy.

Pan dr Kafka potwierdził, że taka uchwała nie byłaby zgodna z prawem, ponieważ wydanie decyzji o warunkach zabudowy jest obwarowane określonymi warunkami, a w tych warunkach nie ma uchwały rady.

P. K. Cebula – ale nie ma ważniejszego interesu, wszyscy o tym mówią i nie ma bezprawia, od mniejszości do większości, że nie ma ważniejszego interesu niż interes społeczny. Pani Łoskot - Co to jest prawo? Może być „prawne” prawo, ja tu w cudzysłowie oczywiście żartobliwie mówię, albo „bezprawne” prawo. Hitlerowcy, proszę Panią i stalinowcy powoływali się na prawo - zbrodnicze prawo - które było bezprawiem. Bo to, co w tej chwili my wiemy, to co, mówimy o tym konkretnym przypadku, to jest w moim odczuciu bezprawiem. Bo pozostawić ludzi bez możliwości nabycia podstawowych artykułów żywnościowych jest bezprawiem. To powinno być ścigane! I dlatego ja przeciwko takiemu bezprawnemu prawu protestuję. I gdyby to ode mnie zależało, w tej chwili zagłosuję za uchwałą, zmuszającą dr Kafkę do wydania pozwolenia na prowadzenie tego sklepu.

P. K. Mutz – Ja w tym przypadku popieram całkowicie Radnego Cebulę i chciałem powiedzieć, że w Rożniątowie nie ma już w tej chwili żadnego sklepu. Ostatni sklep spożywczy, który był został już zamknięty. I nie wiem co ci ludzie mają teraz dalej robić. Dziękuję bardzo.

P. G. Bartodziej – Ja mam w tej chwili komentarz taki: jedyna droga realna tj. zajęcie stanowiska, przekazanie go parlamentarzystom. No niestety, państwo jest układem zhierarchizowanym, ustanowieniem prawa to jest ta płaszczyzna i jako obywatel mogę zająć dokładnie takie samo stanowisko jak moi koledzy Radni, jako Przewodniczący Rady jestem zobowiązany do przestrzegania takiego układu prawnego, jaki jest, jaki nas obowiązuje. Prawo jest

ustanowione. Wysoka Rado, każdemu z Radnych przysługuje inicjatywa, przysługuje możliwość przedłożenia Radzie konkretnego projektu, stanowiska i uchwały.

P. T. Koteluk – Panie Przewodniczący, ja tutaj jedno zdanie, a może zdecydować się, żeby być czasami niepoważnym. Powiedzmy sobie jedną rzecz. Sądzę, że część z Państwa oglądała taki reportaż z Poznania w sprawie reklam. Więc tu nie wolno, tu trzeba płacić, tu nie mogą... Więc swoim gospodarskim rozumem wykoncypowali i zaczęli reklamy montować na rowerach. Poszło to na całą Polskę. Zaradność oddolna, jakaś luka... być może, nie przekreślamy sprawy na dziś i coś może...

P. G. Bartodziej – jeżeli zostanie zgłoszony konkretny projekt stanowiska czy konkretna uchwała, my poddamy go tutaj obróbce, to jest oczywiste.

P. Burmistrz K. Fabianowski – Z drugiej strony jest taki UKS, bada celowość inwestycji zdecydowanej przez Radę – to po pierwsze – celowość, legalność, gospodarność. Legalność- nie ma prawa legalizacja - jest kwestia, możemy powiedzieć taka: wydania pozwoleń na użytkowanie. Druga strona: wydamy decyzję niezgodną. Tylko szanowni Państwo, radny jest bezkarny. Ja też mogę ponieść konsekwencje... to jest problem precedensu. Tam w tej wiosce też była kwestia innej lokalizacji, która jest zgodna z wolą mieszkańców i jest zgodna z prawem. Ja nie wiem, spróbujmy się zastanowić, bo jest istotne pytanie pana Cebuli: co zrobić?, jak pomóc?

P. G. Bartodziej – Wysoka Rado, ja mam tu taką propozycję: żebyśmy przeszli przez ostatnią uchwałę. My mamy tu jeszcze jedną uchwałę w sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu budżetu gminy na rok 2004. Uchwała jest pozytywna, formalna, krótka. Prosiłbym o przedstawienie tej uchwały.

Ad. VIII. 10. Burmistrz K. Fabianowski zaprezentował projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XX/206/04 Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich z dnia 26 marca 2004 r. o uchwaleniu budżetu gminy na 2004 rok.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zamiany nieruchomości ze Skarbem Państwa.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 21 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXII/250/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. IX) Odpowiedzi na wnioski i zapytania.

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych złożone podczas obrad sesji udzielił Burmistrz – K. Fabianowski stanowią one załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. X) Dyskusja, sprawy różne.

P.K. Mutz – Szanowni koledzy, ja chciałbym wrócić do wypowiedzi szanownego kolegi Jańczyka. Proszę Państwa, chór w Dziewkowicach niestety, ale nie należy do Mniejszości Niemieckiej. Ja mówię „niestety”, bo to jest bardzo dobry chór, który po pół roku działania, biorąc udział w konkursie, na 27 zespołów zajął II miejsce. I to są ludzie ok. 30 osób, którym śpiewanie sprawia przyjemność. Spotykają się, śpiewają to, co chcą itd., itd... I wracam do tego dnia dożynkowego. Prądu nie ma, wszystko się wali... I tym ludziom trzeba by podziękować za to, że oni ratowali sytuację i jakoś urozmaicali. Co śpiewali – ja na to nie mam wpływu. Ja, my nie byliśmy organizatorami i jeżeli ci ludzie się dowiedzą, że za to, że ratowali sytuację jeszcze zostali skrytykowani, to nie wiem czy się nie rozleczą. Ale myślę że nie, bo oni lubią śpiewać. Po prostu by się śmiali z takiego zarzutu. Ja się nie spodziewałem. 49 lat po wojnie - taki śmieszny zarzut. Może Pan Cebula potwierdzi jak jest w Bawarii np., w Monachium... To tam śpiewają typowo bawarskie piosenki i się nie przejmują. Nie przejmują się, że tam na północy albo w Berlinie co innego śpiewają. Każdy śpiewa...oni czują się u siebie w domu. I to co mieli pod ręką, może wybrali piosenki, które są głośne, żeby z powodu braku prądu, żeby jakoś słyszeli. Ja nie wiem, może tym się kierowali. Wiem, że ci ludzie zasługują na podziękowanie za to, że ratowali sytuację, a nie na jeszcze takie śmieszne wytknięcia.

P. G. Bartodziej – Bardzo proszę, jeszcze jesteśmy przy porządku obrad, jesteśmy akurat przy podziękowaniach. Tak się złożyło, że było spotkanie w szpitalu omawiające sytuację i jednocześnie zostały wręczone podziękowania za dotychczasową pomoc. Ja otrzymałem podziękowanie na moje ręce za wszystko co zrobił Rada. Stwierdziłem, że nasze stanowisko w kwestii szpitala jest niezmiennie. Szpital jest nasz, niezależnie od tego, że w sensie czysto formalnym jest w kompetencji Starosty. Śledzimy wszystkie zmiany formalno – prawne. mamy od miesiąca ustawę o funduszu. Oczekujemy kolejnych rozporządzeń wykonawcy. Zobaczymy, co się otworzy. Z rzeczy dobrych mogę przekazać informację, że w klasyfikacji szpitale wojewódzkie szpital strzelecki ma III miejsce, i że ma równowagę, jeśli chodzi o bieżące koszty. Gdyby nie było tego całego 203, a teraz 313, bo to się przekształca, to już by było dobrze. Tak, że jest to w sumie wiadomość pozytywna. Ten szpital ma swoją szansę, a myśmy zapewnili z panem Burmistrzem również w imieniu Wysokiej Rady, że o szpitalu będziemy pamiętać, bo jest nasz.

P.T. Koteluk – To, co chcę Panie Przewodniczący powiedzieć, to się wpisuje troszkę w tą retorykę pańską, ponieważ z bardzo wiarygodnych ust szefa naszej wojewódzkiej służby zdrowia dowiedziałem się, że nie jest źle z naszą służbą zdrowia wojewódzką, ponieważ wszystkie placówki zdrowia województwa opolskiego posiadają łącznie mniejsze zadłużenie niż jeden szpital wrocławski. Już w tej chwili zapominałem jaki. Autorytatywnie. Dziękuję bardzo.

P. J. Lubiński – Ja mam takie pytanie, cieszę się, że Rada udziela pomocy. Tylko chciałbym wiedzieć, co szpital za nasze pieniądze zrobił. Żeby przedstawiono, przedstawić kiedy co zakupiono, co zrobiono, na co te pieniądze poszły.

P. G. Bartodziej – to spotkanie miało na celu pokazanie fizycznie... co konkretnie zakupiono.

P. Burmistrz K. Fabianowski – Konkretnie gastroskop nowoczesnej klasy.

P. G. Bartodziej – Panie Radny, jeżeli będziemy mieli kłopoty z żołądkiem, albo z przewodem pokarmowym również z drugiej strony, to nowoczesny

gastroskop ma przewód mniej więcej taki cienki, a to co było dotychczas, to było tak jak rura wodociągowa ćwierć cala.

P. J. Lubiński – Panie Przewodniczący ja jako mieszkaniec mam się problem dostać do szpitala, a co dopiero, jak Pan mówi, skorzystać z takiego czegoś. Dziękuję.

P. M. Łoskot – Mili Państwo, trochę się poczułam, nie trochę, ale bardzo dziwnie, bo zrozumiałam, że podziękowanie było dla Rady Miasta, a okazuje się, że podziękowanie złożone jest na moje ręce dla komisji i dla radnych. I proszę Państwa tu jest napisane tak, pozwolicie Państwo:

„Stosując starania o rozwój Szpitala Powiatowego w Strzelcach Opolskich składam Pani serdeczne podziękowania za udzielaną pomoc i wsparcie”.. - oczywiście rozumiecie Państwo, tak jak i ja, że wszystkim nam ...„zorganizowanie środków finansowych na prace remontowe szpitala pozwoliło na uruchomienie”.. - szanowny panie Radny – ...„wanny do porodów, pomalowanie oddziału chirurgii oraz zakup gastroskopu. Tym samym pacjenci szpitala mają możliwość korzystania z najnowocześniejszych metod terapii w położnictwie, gastrokopii, a dodatkowo polepszono warunki sanitarne i estetyczne. Gestem dla całej załogi Zespołu Opieki Zdrowotnej w Strzelcach Opolskich, jest to, że dzięki ludziom dobrej woli możemy spokojnie realizować nasze podstawowe zadanie, jakim jest leczenia pacjentów. Świadomość, że tuż obok nas istnieją instytucje, które postrzegają szpital jako nasze wspólne dobro, stanowi nieoceniony dar.

P. Burmistrz K. Fabianowski – Ja się bardzo cieszę z wypowiedzi Pana sołtysa z Mokrych Łan, bo z jednej strony mówimy, że jest dobrze, bo długu nie ma. Ja się w ostatnich dniach dowiedziałem – mówię o konkretnym zdarzeniu – chorobie nowotworowej bardzo dobrego znajomego. Nie daj Panie Boże. Dzisiaj mówimy ile pieniędzy jest, ile procedur, a z drugiej strony jest stan nienaturalny, ale stan eutanazji. W krańcowych przypadkach jest dramat, naprawdę dramat, dostać się i w przypadkach zagrożenia życia również proponowane terminy „są nie do przyjęcia”. Stoją nowoczesne bloki, aparatura i ludzie i nie można wykonywać zabiegów. Mogę tylko dodać z naszej

„informacji szpitalnej”, że ilość zabiegów wykonanych ponad kontrakt to jest już ponad milion złotych. Nikt nie będzie ich refundował.

P. G. Bartodziej – Wysoka Rado. Ja mam jeszcze jeden problem. Otrzymaliśmy wytknięcie z Regionalnej Izby Obrachunkowej, w którym informuje się Radę Miejską, iż popełniła nieistotne naruszenie prawa w podjętej uchwale dotyczącej programu „e-urząd”.

Ad XII) Ustalenie daty następnej sesji.

Następna XXVIII sesję ustalono na dzień 24 listopada 2004 r. o godz. 16.00 oraz sesję XXIX na dzień 15 grudnia.

Ad. XIII) Zamknięcie obrad XXVII sesji Rady Miejskiej.

Zamknięcia obrad XXVII sesji dokonał Przewodniczący Rady – Pan Gerhard Bartodziej.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowali: Zdzisław Ćwieląg

Dźwiękowy zapis sesji zawarty jest na płycie CD

oznaczonej datą sesji oraz nazwą: sesja_27

i przechowywany jest w Biurze Rady Miejskiej